

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 22 listopada 2019 roku T. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwoty 170.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 16 maja 2019 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia, kwoty 1000 złotych oraz 6275,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 16 maja 2019 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania, kwoty 3721 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 16 maja 2019 roku do dnia zapłaty tytułem utraconego zarobku oraz ustalenie, że pozwana ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia z 15 grudnia 2018 roku, które mogą pojawić się w przyszłości (pozew, k. 4 – 9).

W odpowiedzi na pozew Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości. Wskazała, że żądania powoda są rażąco wygórowane, a powód otrzymał w toku postępowania likwidacyjnego odpowiednią kwotę tytułem zadośćuczynienia (5500 złotych) i odszkodowania (300 złotych). Pozwana podniosła, że żądania powoda są nieadekwatne i zakwestionowała żądania dotyczące poniesionych kosztów z tytułu opieki osób trzecich, odszkodowania z tytułu poniesionych kosztów leczenia oraz utraconych zarobków, zakwestionowała również datę naliczania odsetek (odpowiedź na pozew, k. 143 – 145).

Po otrzymaniu odpisu opinii biegłego z zakresu chirurgii urazowej, pismem z dnia 15 października 2021 roku (data wpływu do Sądu) powód rozszerzył swoje powództwo w ten sposób, że zamiast kwoty 6275,50 zł z tytułu poniesionych kosztów opieki nad poszkodowanym domaga się kwoty 8904 złotych przyjmując za podstawę wymiary stawki kwotę 21,20 zł wynikającą z Uchwały Rady Miejskiej w Ł. nr VI/216/19 z 6 marca 2019 roku (rozszerzenie pozwu, k. 237).

W odpowiedzi na rozszerzenie żądania pozwana podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko (pismo, k. 247).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Powód T. K. prowadził działalność gospodarczą pod firmą (...). W dniu 15 maja 2018 roku zawarł umowę o dzieło o nr (...) z M. S. prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo (...), której przedmiotem było m.in. wykonanie instalacji wodno-kanalizacyjnej, w tym montaż bojlera w sposób zgodny z zasadami wiedzy technicznej w miejscu prowadzenia działalności przez powoda (umowa, k. 11 – 13, nadto okoliczność bezsporna).

W dniu 15 grudnia 2018 roku zamontowany przez M. S. bojler odpadł od ściany i przygniótł nogę powoda T. K.. Wskutek zdarzenia powód 15 grudnia 2018 roku trafił do Wojewódzkiego Szpitala (...), gdzie został wstępnie zaopatrzony. Następnie 17 grudnia 2018 roku powód trafił na Oddział Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej ww. szpitala. 20 grudnia 2018 roku T. K. przeszedł operację złamania wieloodłamowego rozszepienno-zgnieceniowe kłykcia bocznego i przyśrodkowego kości piszczelowej prawej. Powód w szpitalu przebywał od 17 grudnia 2018 roku do 24 grudnia 2018 roku, jako zespół chorobowy rozpoznano wieloodłamowe, przestawowe złamanie końca bliższego kości piszczelowej prawej. Wskutek zdarzenia powód poruszał się o kulach, nie uczęszczał na rehabilitację (zdjęcia, k. 15 – 19, historia choroby – k. 22, protokół operacyjny – k. 27, zeznania świadka M. K. k. 243v, 00:05:21, zeznania powoda T. K. k. 243v-244, 00:17:16, nadto okoliczności bezsporne).

Z punktu widzenia ortopedycznego zakres cierpień fizycznych i psychicznych powoda związany z wypadkiem był średni przez okres 3 miesięcy, a następnie zmniejszał się. W wyniku doznanych obrażeń T. K. doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 12 %, tj. koślawości kolana prawego 10 stopni oraz wieloodłamowego przestawowego złamania końca bliższego kości piszczelowej prawej. Obecny stan zdrowia powoda związany ze skutkami wypadku jest obecnie utrwalony, jednakże zachodzi możliwość pogorszenia stanu prawego kolana, tj. wczesnego powstania zmian zwyrodnieniowych i pogłębienie upośledzenia funkcji kolana, co może prowadzić w przyszłości do leczenia operacyjnego – endoprotezoplastyki kolana.

Obrażenia narządu ruchu, jakich doznał powód w dniu 15 grudnia 2018 roku spowodowały konieczność sprawowania nad nim opieki przez osoby trzecie w wymiarze 3 – 4 godzin dziennie przez 3 miesiące oraz 2 godzin dziennie przez

kolejny miesiąc. Z kolei przez okres kolejnych dwóch miesięcy wymagał pomocy przez 10 godzin tygodniowo. Powód korzystał z pomocy osób trzecich przez 74 dni od zdarzenia w wymiarze 4 godzin dziennie (opinia biegłego lekarza chirurga ortopedy k. 184 – 188, opinia biegłego z zakresu rehabilitacji medycznej, k. 200 – 206, 221 – 222, zeznania powoda T. K. k. 243v-244, 00:17:16).

Przedmiotowe zdarzenie nie przyczyniło się do powstania u powoda trwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym. Zakres cierpienia psychicznego przez pierwsze 3 miesiące miał wymiar znaczny, przez kolejne 4 miesiące umiarkowany, malejący stopniowo do lekkiego. (opinia biegłego psychiatry, k. 166 – 174).

M. S. był ubezpieczony w zakresie swojej odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie (...) Spółce Akcyjnej w W. (okoliczność bezsporna).

W dniu 20 marca 2019 roku T. K. zgłosił stronie pozwanej szkodę związaną z wypadkiem z dnia 15 grudnia 2018 roku. (pismo, k. 92 – 94).

Pismem z dnia 15 maja 2019 roku Towarzystwo (...) uznało swoją odpowiedzialność i poinformowało powoda o przyznaniu kwot: 5.500 złotych tytułem zadośćuczynienia i 300 złotych tytułem zwrotu wydatków na zakup środków medycznych mających związek z wypadkiem odrzucając je w pozostałym zakresie. Pismem z dnia 28 czerwca 2019 roku wskutek wniesionej reklamacji Towarzystwo (...) poinformowała powoda o przyznaniu kwoty 240 złotych tytułem zwrotu kosztów leczenia (pismo, k. 89 – 91, 97).

W okresie od grudnia 2017 roku do marca 2018 roku stawka pełnej odpłatności jednej roboczogodziny za usługi opiekuńcze według uchwał Rady Miejskiej w Ł. wynosiła 20 złotych za godzinę, a od 1 kwietnia 2019 roku wynosiła 21,20 zł (okoliczność bezsporna).

Ustalając powyższy stan faktyczny, zwłaszcza w zakresie stanu zdrowia powoda i jego związku przyczynowego z przedmiotowym wypadkiem sąd oparł się na przeprowadzonych w sprawie dowodach z opinii biegłych. Wszystkie te opinie były konsekwentne i spójne, a biegli wyczerpująco odpowiedzieli na wszelkie zgłaszane wątpliwości. Złożone w toku postępowania zeznania świadka oraz powoda nie wzbudziły wątpliwości Sądu, nie były również kwestionowane przez żadną ze stron.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo było usprawiedliwione co do zasady i w części co do wysokości.

Mając na uwadze nie kwestionowanie przez stronę pozwaną co do generalnej zasady jej odpowiedzialności za skutki wypadku powoda z dnia 15 grudnia 2018 roku, można od razu przejść do oceny wysokości i zasadności zgłoszonych roszczeń.

W zakresie żądania zapłaty **zadośćuczynienia**, podnieść należy, iż zgodnie z przepisem art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Na skutek przedmiotowego wypadku powód doznał wieloodłamowego przestawowego złamania końca bliższego kości piszczelowej prawej oraz koślawości kolana prawego – 10 stopni. Te konsekwencje urazu prowadzą do przyjęcia, iż trwały uszczerbek na zdrowiu poszkodowanego ocenić należy sumarycznie na 12 %.

Pomimo fakultatywnego charakteru zadośćuczynienia, okoliczności konkretnej sprawy uzasadniają, w ocenie sądu, przyznanie go powodowi. Należy tu podkreślić, iż ustalając wysokość zadośćuczynienia, sąd w żaden sposób nie jest związany procentowym uszczerbkiem na zdrowiu ustalonym przez biegłych lekarzy. Ta okoliczność ma jedynie dać pewną wskazówkę co do wielkości zadośćuczynienia, lecz w żaden sposób jej nie przesądza. Ustalając wysokość zadośćuczynienia sąd zważył na stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu, będącego następstwem wypadku (12 %), początkowo znaczny zakres cierpienia fizycznych, jak i cierpienia psychicznych, konieczność poddania się przez powoda operacji oraz trzytygodniowe unieruchomienie oraz czasową konieczność korzystania z kul przy poruszaniu.

Rozważając powyższe okoliczności sąd uznał, że odpowiednim dla powoda zadośćuczynieniem będzie kwota 36.000 zł. Ustalenie zadośćuczynienia w tej wysokości uwzględnia jego kompensacyjny charakter, przedstawiając ekonomicznie odczuwalną wartość, jest adekwatne do cierpień powoda wynikłych ze zdarzenia z 15 grudnia 2018 roku i nie jest nadmierne w stosunku do aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa. Mając jednakże na uwadze fakt, iż **tytułem zadośćuczynienia** w toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana wypłaciła powodowi kwotę 5.500 zł, sąd zasądził na jego rzecz z tego tytułu kwotę **30.500 zł**.

Żądanie zasądzenia **renty (w tym renty skapitalizowanej)** znajduje podstawę prawną w przepisie art. 444 § 2 k.c., według którego jeżeli zwiększyły się potrzeby poszkodowanego może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Podnieść trzeba na wstępie, iż przyznanie renty z tytułu zwiększonych potrzeb na podstawie art. 444 § 2 k.c. nie jest uzależnione od wykazania, że poszkodowany te potrzeby faktycznie zaspokaja i ponosi związane z tym wydatki. Do przyznania renty z tego tytułu wystarcza samo istnienie zwiększonych potrzeb, jako następstwo czynu niedozwolonego (por. wyrok SN z 11. 03. 1976 r., IV CR 50/76, OSNCP 1977/1/11). W rozpoznawanej sprawie, na skutek przedmiotowego zdarzenia u poszkodowanego powoda powstały zwiększone potrzeby w zakresie konieczności korzystania z pomocy innych osób.

Po wypadku ze względu na doznane obrażenia narządów ruchu występowała u powoda **konieczność korzystania z pomocy** innych osób przez okres 3 miesięcy w wymiarze 3 – 4 godzin dziennie, 2 godzin dziennie przez kolejny miesiąc, a przez kolejne dwa miesiące wymagał pomocy przez ok. 10 godzin tygodniowo. T. K. z pomocy osób trzecich korzystał faktycznie 74 dni po zdarzeniu w rozmiarze około 4 godzin dziennie. Łączny zakres pomocy, biorąc pod uwagę okres systematycznej pomocy wynosił zatem 296 godzin (74x4). Sąd nie uwzględnił rozszerzenia powództwa w tym zakresie, uznając za faktyczny i realnie uzasadniony przez powoda okres wynikający z pozwu. Rozszerzenie żądania w tym zakresie po opinii biegłego nie mogło zostać uwzględnione, skoro sam powód w pozwie określił jaki był faktyczny wymiar sprawowania tej opieki przez osoby najbliższe. Wynikająca z opinii okoliczność, że wymagał opieki innych osób przez dłuższy okres nie jest równoznaczne temu, że z tej opieki faktycznie korzystał, a zgodnie z powszechną zasadą wynikającą z art. 361 kc naprawienia podlega szkoda rzeczywista. Jako miarodajne do oceny kosztów opieki przyjęte zostały przez Sąd stawki wskazane przez powoda wynikające z uchwały nr (...) Rady Miejskiej w Ł. z dnia 6 marca 2019 roku – po 21,20 zł za godzinę. Co prawda w czasie kiedy powstały koszty opieki obowiązywała stawka 20 zł, jednakże uwzględniając że de facto większość tych kosztów powstała właśnie w 2019 roku, a różnica 1,20 zł za godzinę nie jest wygórowana, Sąd przyjął wskazaną przez powoda stawkę. Stawka ta jest adekwatna do stosowanych wówczas na rynku usług opiekuńczych, nie ma więc podstaw do twierdzenia, iż jest ona zawyżona. Istnienie zwiększonych potrzeb musi powodować zasądzenie odszkodowania (renty) w wysokości ustalonej w oparciu o ceny rynkowe. Biorąc łączny czas koniecznej opieki należy przyjąć, iż koszty związane ze zwiększeniem się potrzeb poszkodowanego w tym zakresie wynoszą 6.275,20 zł.

W sprawach o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym - uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia - oprócz zasądzenia określonej sumy - Sąd może jednocześnie ustalić odpowiedzialność pozwanego **za szkody mogące powstać w przeszłości**. Nadal zachowuje aktualność pogląd wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 1970 r., zgodnie, z którym w sprawie o naprawienie szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia zasądzenie określonego świadczenia nie wyłącza jednoczesnego ustalenia w sentencji wyr., w oparciu o normę art. 189 k.p.c., odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia (III PZP 34/69, OSNCP 1970/12/217).

T. K. wciąż odczuwa dolegliwości z związku z powstałym zdarzeniem – słyszalne odczucie trzeszczenia i przeskakiwania w trakcie ruchu prawego stawu kolanowego. Przeprowadzony w sprawie dowód w postaci opinii biegłego z zakresu chirurgii urazowo – ortopedycznej jednoznacznie wskazuje, że choć stan zdrowia powoda jest utrwalony, to nie można wykluczyć wczesnego powstania zmian zwyrodnieniowych i pogłębienia się upośledzenia funkcji kolana.

Tym samym uznać należało, że powód sprostał obowiązkowi (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.) udowodnienia zasadności roszczenia opartego na treści art. 189 k.p.c.

Z powyższych względów Sąd ustalił w punkcie 3 wyroku, że pozwane towarzystwo ubezpieczeniowe ponosi odpowiedzialność wobec T. K. za dalsze, mogące ujawnić się w przyszłości skutki zdarzenia z 15 grudnia 2018 r.

Zgodnie z przepisem art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje **wszelkie wyniki z tego powodu koszty**. W rozpoznawanej sprawie, powód nie udowodnił, aby na skutek przedmiotowego wypadku u poszkodowanego powoda powstała szkoda z uwagi na konieczność korzystania z zabiegów rehabilitacyjnych, sprzętu rehabilitacyjnego w związku z powstałą u niego szkodą wyższą niż przyznana w postępowaniu likwidacyjnym. Wynikające z przedstawionych faktury za zakup leków oraz wizyt lekarskich koszty zostały powodowi w uzasadnionej wysokości (240 złotych) zwrócone w ramach postępowania likwidacyjnego przez pozwany zakład ubezpieczeń. W pozostałym zakresie powód nie udowodnił, aby zakupione leki czy wizyty lekarskie pozostawały w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem z 15 grudnia 2018 roku, szerszym niż ten uwzględniony przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego. W znacznej części są one nieadekwatne chociażby do zaleceń zawartych w karcie wypisu ze szpitala i powstały później niż to wynika z zaleceń. Sąd uznał w tym zakresie roszczenie powoda za nieudowodnione.

Zgodnie z art. 361 § 2 k.c. naprawienie szkody **obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono**. W tym zakresie powództwo dotyczyło kwoty 3721 złotych w styczniu 2019 roku. Twierdzenie powoda opierało się na różnicy w dochodach z działalności powoda, która w trzech ostatnich miesiącach 2018 roku wyniosła średnio 13408 złotych, zaś w styczniu dochód wyniósł 5965 złotych. Różnica wynosząca 7443 złotych pomniejszona o koszty uzyskania przychodu miała stanowić utracony zarobek w wysokości 3721 złotych. Powód nie udowodnił swojego twierdzenia, dołączone do pozwu wydruki z kasy fiskalnej nie są wystarczającym dowodem do ustalenia takiej szkody. Wydruki nie są weryfikowalne, tzn. nie zawierają żadnego numeru identyfikującego i wskazującego na to, że faktycznie dotyczą działalności gospodarczej powoda. Ponadto nie można uznać adekwatnego związku przyczynowo-skutkowego skoro jak wynika z twierdzeń powoda, zarobki powoda wróciły do poprzednich wartości, kiedy zatrudnił pracownika. Z kolei stan w jakim znajdował się powód po zdarzeniu nie uniemożliwiał podjęcia mu takich kroków już w styczniu 2019 roku. Aktualne pozostają tutaj przywołane powyżej argumenty dotyczące nieudowodnienia ww. kwoty utraconego zarobku oraz tytułu jego powstania.

Ponad kwoty wskazane wyżej tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania (skapitalizowanej renty), powództwo, jako nieudowodnione, zostało oddalone.

W zakresie żądania zasądzenia **odsetek** sąd uwzględnił stanowisko powoda i wskazał jako datę wymagalności roszczenia 16 maja 2019 roku, tj. dzień następujący po dniu uznania swojej odpowiedzialności co do zasady oraz wypłacenia przyznanej przez zakład ubezpieczeń kwoty. W tym dniu pozwany spełnił świadczenie w niepełnej wysokości, uzasadnione jest zatem zasądzenie na rzecz powoda odsetek za opóźnienie od dnia 16 maja 2019 roku w zakresie wszystkich uwzględnionych wyrokiem roszczeń, a zgłoszonych przez poszkodowanego również w ramach postępowania likwidacyjnego. Uznając znaczną dysproporcję pomiędzy przyznanym zadośćuczynieniem w postępowaniu likwidacyjnym a należnym poszkodowanemu oraz fakt odrzucenie roszczenia w zakresie kosztów opieki Sąd uznał za zasadne ustalenie dnia wymagalności świadczenia właśnie na dzień 16 maja 2019 roku, tj. zgodnie z żądaniem pozwu. Ponieważ wysokość odsetek nie była w żaden sposób określona sąd, mając na względzie art. 359 § 2 k.c., ustalił, iż powodowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

O kosztach procesu sąd rozstrzygnął na podstawie art. 102 k.p.c. i mimo przegrania przez powoda sprawy w znacznej części (80%), nie obciążył go obowiązkiem zwrotu procesu z uwagi na jego sytuację materialną i zdrowotną. Stosownie do powyższych argumentów, mając na uwadze wynik postępowania oraz uwzględniając treść art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, sąd nie obciążał stron obowiązkiem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych.

Z/ Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron przez PI.